

Sygn. akt I ACa 767/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki
Protokolant:	Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko M. A. i P. A.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 15 marca 2021 r. sygn. akt I C 366/20

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt I ACa 767/21**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

**z 7 lutego 2023 r.**

Wyrokiem z 15 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził solidarnie od pozwanych M. A. i P. A. na rzecz powoda D. P. kwotę 98.871,17 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 9 października 2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że:

- w 2018 r. pozwani zawarli ze Skarbem Państwa - (...) Urzędem (...) w K. umowę o dofinansowanie ze środków(...) Funduszu (...) (...) K. remontu należącej do nich zabytkowej kamienicy położonej w K. przy ul. (...)/(...);

- wg programu prac konserwatorskich opracowanego w okresie grudzień 2015 r. – czerwiec 2016 r., stolarkę okienną w budynku należało poddać pełnej konserwacji technicznej metodami stolarskimi z zachowaniem ich konstrukcji i wszystkich charakterystycznych form dekoracji, mechanizmów zamykających, okuć itp.;

- 6 lipca 2018 r. pozwani ogłosili przetarg na realizację inwestycji dotyczącej etapu I prac konserwatorskich elewacji ww. budynku – odtworzenie zniszczonych balkonów wraz z wymianą zniszczonych okien i drzwi balkonowych, wraz z renowacją wątków ceglanych – narożnik ul. (...) i ul. (...); prace miały być wykonane do 30 października 2018 r.; w przedmiarze robót wskazano, że okna mają być wykonane jako ściśle odwzorowanie historycznej stolarki;

- w postępowaniu przetargowym przyjęto ofertę złożoną przez konsorcjum, w którego skład wszedł m.in. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą powód, który miał wykonać wyłącznie prace polegające na wstawieniu okien, bez renowacji stolarki;

- z uwagi na trudności w uzyskaniu decyzji zezwalającej na zajęcie chodnika w celu postawienia rusztowania wykonanie przez konsorcjum prac w umówionym terminie okazało się niemożliwe;

- 24 sierpnia 2018 r. pozwani (zamawiający) zawarli z powodem (wykonawcą) umowę, której przedmiotem było wykonanie prac budowlano-montażowych w ww. budynku, z zastosowaniem materiałów własnych, okien (...) w liczbie 25 sztuk okien i 3 sztuk drzwi balkonowych, zgodnie z załącznikami nr (...) do umowy (szczegółowa specyfikacja okien i okien balkonowych);

- szczegółowy zakres prac obejmował: wykonanie drewnianej stolarki okiennej i drzwiowej w kolorze białym na wzór istniejącej zgodnie z obmiarem wykonanym przez wykonawcę, demontaż starej stolarki okiennej i drzwiowej oraz wykonanie tynków z zaprawy cementowo-wapiennej w miejscu ościeżnic;

- strony ustaliły, że za wykonanie przedmiotu umowy wykonawca otrzyma wynagrodzenie w kwocie 165.954,13 zł brutto;

- po zawarciu z powodem umowy pozwani w piśmie z 27 sierpnia 2018 r. zwrócili się do (...) Urzędu (...) o wyrażenie zgody na zmianę zakresu I etapu prac konserwatorskich i wydatkowanie w całości dofinansowania przyznanego na rok 2018 na wymianę stolarki okiennej oraz zawarcie umowy na wykonanie tych prac z powodem w trybie zamówienia z wolnej ręki; zgoda została udzielona w piśmie z dnia 11 września 2018 r.;

- na mocy aneksu z 11 października 2018 r. rozszerzono zakres robót z umowy nr (...) o montaż parapetów i zwiększono wynagrodzenie należne wykonawcy do kwoty 170.871,17 zł brutto;

- umowa z 24 sierpnia 2018 r. nie była pierwszą umową między powodem a pozwanymi dotyczącą wymiany okien w kamienicy; ok. dwa lata wcześniej pozwani zamówili u powoda wykonanie i montaż dwóch okien w tej samej kamienicy; były to również okna z firmy (...), wykonane na wzór okien, które poprzednio w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykonał i zamontował w budynku P. D.;

- przed zawarciem umowy z 24 sierpnia 2018 r. pozwani nie wskazali wyraźnie powodowi, że nowa stolarka okienna ma być identyczna z oknami dotychczas istniejącymi i że identyczność stolarki okiennej warunkuje otrzymanie przez pozwanych dofinansowania na remont z(...) Funduszu (...) (...) K.;

- powodowi nie pokazano programu prac konserwatorskich kamienicy, w którym określono wymagania co do renowacji stolarki okiennej; pozwana wskazała powodowi, że chce kontynuować wymianę stolarki okiennej w kamienicy, a nowe okna mają zostać wykonane na wzór dotychczas istniejących; dodatkowo zleciła powodowi wykonanie listew ze zdobieniami, które miały zostać zamontowane na oknach zamontowanych poprzednio przez P. D., aby dostosować ich wygląd do okien zamówionych u powoda;

- pozwani nie dokonali oględzin gotowych okien przed ich montażem;
- powód rozumiał wykonanie okien na wzór istniejących jako wykonanie okien z zachowaniem takich samych podziałów i koloru jak w oknach dotychczas istniejących oraz ze zdobieniami jak przy oknach wykonanych i montowanych w ramach poprzedniego zamówienia; właśnie takie okna zostały wykonane przez powoda i zamontowane w kamienicy;
- w trakcie montażu stolarki pozwani pojawili się kilkakrotnie w kamienicy; dopiero po zamontowaniu większości okien wyrazili wątpliwości co do tego, czy stolarka okienna wykonana i zamontowana przez powoda, a w szczególności drzwi balkonowe, spełnia warunki określone w umowie o dofinansowanie remontu;
- po zakończeniu montażu odbyło się spotkanie, na którym był obecny był m.in. powód, pozwana i M. Z., pracownik Wydziału (...) (...) K. i (...) (...) (...) Urzędu (...), który wskazał, że okna i drzwi balkonowe zostały wykonane porządnie, lecz odbiegają od pierwowzoru, w szczególności w zakresie zdobień i klamek; wyraził wątpliwość co do tego, czy stolarka okienna zostanie zaakceptowana i odebrana przez konserwatora zabytków (co było warunkiem otrzymania dofinansowania remontu);
- z uwagi na brak spełnienia wymogu co do identyczności stolarki okiennej z poprzednio istniejącą pozwani nie zgłosili prac do odbioru konserwatorowi zabytków, zrezygnowali ze środków przyznanych im z (...) Funduszu (...) (...) K. na dofinansowanie remontu kamienicy i rozwiązali umowę o dofinansowanie zawartą ze Skarbem Państwa - (...) Urzędem (...) w K.;
- tytułem wynagrodzenia za wykonanie prac określonych w umowie pozwani uiszcili na rzecz powoda sumę 72.000 zł (52.000 zł zaliczki wypłaconej przed rozpoczęciem prac oraz 20.000 zł wypłacone po zakończeniu prac);
- pozwani odmówili powodowi wypłaty pozostałej części wynagrodzenia, ponieważ uznali, że powód nie wykonał umowy w sposób należyty z uwagi na brak identyczności stolarki okiennej wykonanej i zamontowanej przez powoda ze stolarką historyczną;
- 6 grudnia 2018 r. powód wystawił pozwanym faktury VAT obejmujące wynagrodzenie za wykonanie umowy, a pismem z 14 grudnia 2018 r. wezwał pozwanych do protokolarnego odbioru prac; wobec braku zapłaty całości wynagrodzenia pismem z 4 stycznia 2019 r. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 98.871,17 zł.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione, przyjmując, że:

- spór pomiędzy stronami sprowadzał się do wykładni postanowień zawartej między nimi umowy, której dokonać należało z uwzględnieniem przepisów art. 65 §1 i 2 k.c.;
- prace wykonane przez powoda na rzecz pozwanych na mocy poprzedniej umowy zostały przez nich zaakceptowane w całości i bez żadnych zastrzeżeń;
- co prawda na życzenie pozwanej do umowy został wprowadzony zapis § 2 pkt 1 umowy, zgodnie z którym stolarka okienna miała być wykonana na wzór istniejącej, lecz pozwani nigdy nie sprecyzowali, że pod tym pojęciem rozumieją stolarkę identyczną z dotychczas istniejącą stolarkę historyczną;
- okoliczności w postaci: poprzedniego modelu współpracy między stronami, braku uzewnętrznienia przez pozwanych zamiaru zamówienia stolarki okiennej identycznej ze stolarką historyczną, braku zastrzeżeń pozwanych co do przedstawionej im dokładnej specyfikacji zamówionych okien i drzwi, zamówienia przez pozwanych dodatkowych listew ozdobnych mających dostosować wygląd okien uprzednio zamontowanych w kamienicy do okien zamówionych

u powoda - mogły wytworzyć w powodzie uzasadnione przekonanie, że na mocy umowy miał kontynuować wymianę okien w kamienicy na tych samych zasadach, na jakich odbywała się ona dotychczas;

- w umowie nie uściślono znaczenia sformułowania: „na wzór istniejącej”; w budynku w tym czasie istniały dwa rodzaje stolarki, zabytkowa i nowa firmy (...); określenie „na wzór” nie jest precyzyjne, a jednocześnie nie ma takiego samego znaczenia jak „identyczne”; pozwani zgłosili zastrzeżenia co do sposobu wykonania umowy przez powoda pod koniec prac montażowych;

- fakt, że powód przed zawarciem umowy jako członek konsorcjum uczestniczył w przetargu na wykonanie I etapu prac konserwatorskich elewacji kamienicy i miał okazję zapoznać się z przedmiarem robót, który przewidywał, że okna mają być wykonane jako ściśle odwzorowanie historycznej stolarki nie oznacza jeszcze, że na mocy spornej umowy zobowiązał się do wykonania stolarki okiennej spełniającej takie same wymogi;

- umowa między stronami była umową odrębną od umowy zawartej przez pozwanych z konsorcjum w trybie przetargu; pozwani w żaden sposób uzewnętrzniili wobec powoda, że przy realizacji umowy nr (...) poza warunkami wprost określonymi w tej umowie zastosowanie mają znajdować również warunki określone w umowie zawartej z konsorcjum; prace, które powód miał wykonać jako członek konsorcjum, nie miały polegać na dostarczeniu stolarki okiennej stanowiącej ściśle odwzorowanie stolarki historycznej, a wyłącznie dostarczenie i zamontowanie nowych okien; prace polegające na dostosowaniu wyglądu nowej stolarki okiennej do wyglądu stolarki historycznej nie leżały w jego gestii;

- w tych okolicznościach należało przyjąć, że właściwą jest interpretacja zapisu § 2 pkt 1 umowy, w myśl której stolarka okienna „na wzór istniejącej” oznacza wykonanie nowych okien z takimi samymi podziałami i o takim samym kolorze, jak w oknach historycznych, ze zdobieniami i detalami, jak przy oknach wykonanych i montowanych w ramach poprzedniego zamówienia - a więc interpretacja przyjęta przez powoda przy akceptacji pozwanej w chwili zawierania umowy; za taką interpretacją przemawia zarówno jego literalne brzmienie, jak i okoliczności towarzyszące zawarciu umowy oraz zamiary stron uzewnętrznione przed zawarciem umowy, przy jej podpisywaniu i w trakcie jej wykonywania.

Wyrok powyższy zaskarżyli w całości apelacją pozwani, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa.

Apelujący zarzucili: 1) naruszenie art. 65 §1 i 2 k.c. - poprzez jego wadliwe zastosowanie, a to poprzez dokonanie tłumaczenia oświadczeń woli stron z pominięciem okoliczności, w jakich zostały one złożone, w szczególności z pominięciem okoliczności związanych z faktem, że: a) powód jest profesjonalistą działającym na rynku wymiany stolarki okiennej i drzwiowej, zaś pozwani to konsumenci; b) umowa między powodem a pozwanymi została zawarta wyłącznie dlatego, że powód był członkiem konsorcjum i w związku z tym znał uwarunkowania dotyczące wymiany stolarki okiennej i drzwiowej w kamienicy pozwanych; c) uczestnicząc w konsorcjum, powód miał obowiązek zapoznać się z całą dokumentacją przetargową, w tym w zakresie dotyczących ścisłego odwzorowania historycznej stolarki, tj. z programem konserwatorskim i obmiarem; d) umowa dotyczyła wykonania stolarki okiennej i drzwiowej na wzór istniejącej, zaś w kamienicy nie występowała inna stolarka drzwiowa, niż stara, historyczna, gdyż wcześniej wymieniono jedynie okna; 2) błędy w ustaleniach faktycznych mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy polegające na nieprawidłowym przyjęciu, że: a) strony nie doprecyzowały, że zamówiona stolarka ma być na wzór historycznej, a nie nowoczesnej, w sytuacji gdy zamówienie stolarki nowoczesnej nie wymagałoby w ogóle takiego doprecyzowania; b) umowa nr (...) była umową odrębną od zawartej przez pozwanych umową z konsorcjum w trybie przetargu, w sytuacji w której umowa nr (...) była zawarta z powodem za zgodą (...) Urzędu (...) wyłącznie dlatego, że powód był członkiem konsorcjum i znał uwarunkowania dotyczące wymiany stolarki w kamienicy pozwanych; c) stolarka drzwiowa wykonana przez powoda została wykonana „na wzór” istniejącej nowoczesnej stolarki, w sytuacji w której w kamienicy uprzednio zarówno powód, jak i P. D. wykonali jedynie wymianę stolarki okiennej, nadto stolarka drzwiowa została przez powoda wykonana w sposób całkowicie odmienny od dotychczasowego (historycznego) ułożenia drzwi i przy zniszczeniu przez powoda drewnianych paneli między drzwiami wraz ze sztukaterią.

Skarżący na podstawie art. 380 k.p.c. wnieśli też o rozpoznanie postanowienia Sądu

I instancji o pominięciu wniosku o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłego sądowego oraz oględzin i dopuszczenie tych dowodów na etapie postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Na wstępie zauważyć należy, że skarżący nie podnieśli żadnych zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego. Jest to o tyle istotne, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). W aktualnie badanej sprawie apelujący nie podnieśli zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c. Oczywiście sąd drugiej instancji, niezależnie od tego, czy prowadzi sam postępowanie dowodowe czy jedynie podziela ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, ma obowiązek samodzielnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Niemniej brak wskazania w środku odwoławczym dowodów, które miały zostać wadliwie ocenione przez sąd pierwszej instancji oraz konkretnych uchybień wyklucza de facto odmienną ocenę tychże dowodów, o ile prima facie ocena ta nie jawi się jako nie do pogodzenia z zasadami doświadczenia życiowego czy regułami logicznego myślenia. Pamiętać bowiem trzeba, że zgodnie z utrwalonymi w tej mierze poglądami doktryny i judykatury skuteczne podniesienie zarzutu obrazy przepisu art. 233 §1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08, LEX nr 707877). Jeśli sądowi nie można wytknąć błędnego z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego rozumowania, nie dochodzi do obrazy powoływanego przepisu, nawet jeśli z dowodu można wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd. W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał analizy zaoferowanych przez strony procesu dowodów, zaś Sąd Apelacyjny nie dostrzegł nielogicznego czy sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego wnioskowania przy ich ocenie.

Podniesione w apelacji zarzuty dotyczące błędnych ustaleń faktycznych dotyczyły w istocie wysuniętych przez Sąd Okręgowy wniosków. Niezależnie od tego okazały się one nietrafione.

Nie przekonuje argument zasadzający się na stwierdzeniu, że zamówienie stolarki nowoczesnej nie wymagałoby doprecyzowania poprzez określenie „na wzór istniejącej” czy nawet „historycznej” (które to wyrażenie w ogóle nie zostało użyte). Pogląd ten jest nieprawidłowy już z założenia, albowiem również nowoczesna stolarka w dobie zróżnicowania asortymentowego wymaga dookreślenia. Sąd pierwszej instancji słusznie zresztą zauważył, że w budynku funkcjonowały dwa rodzaje stolarki. Niezależnie od tego, jeżeli zamawiającym zależało, aby stolarka była identyczna, nic nie stało na przeszkodzie użyciu takiego sformułowania, a nie ogólnego „na wzór”, w którym to pojęciu mieści się także obiekt podobny do zastępowanego. Konstatacja ta nabiera szczególnego znaczenia, gdy się zważy, że do umowy dołączone zostały załączniki graficzne.

Oczywiście prawidłowe jest także stwierdzenie, że umowa nr (...) była umową odrębną od zawartej przez pozwanych umową z konsorcjum w trybie przetargu, pomijając nieścisłość, że druga z wymienionych umów nie została w ogóle zawarta. Argument, że umowa z powodem została zawarta wyłącznie dlatego, że powód był członkiem konsorcjum i znał uwarunkowania dotyczące wymiany stolarki w kamienicy pozwanych, ma charakter czysto polemiczny, w sytuacji gdy wersja powoda, który stwierdził, że umowa została zawarta dlatego, że posiadał w ofercie okna (...) i wcześniej wykonywał prace dla pozwanych, jest co najmniej równie przekonująca i znajduje potwierdzenie w zgromadzonym w

sprawie materiale dowodowym. Trafnie także dostrzegł Sąd Okręgowy, że powód w ramach konsorcjum miał jedynie dostarczyć okna, a odtworzenie stolarki nie leżało w zakresie jego obowiązków.

Nie jest nielogiczne stwierdzenie, że stolarka drzwiowa wykonana przez powoda została wykonana „na wzór” istniejącej stolarki, w sytuacji w której w kamienicy uprzednio zarówno powód, jak i P. D. wykonali jedynie wymianę stolarki okiennej. Jak wskazano wyżej, określenie „na wzór” jest wysoce nieprecyzyjne. W powszechnym rozumieniu może ono oznaczać też wykonanie określonej rzeczy w stylu już istniejącej, oddające jej charakterystyczne elementy. W kwestii całkowitej odmienności stolarki balkonowej jeszcze raz przywołać należy zaakceptowanie przez pozwanych graficznych załączników do umowy. Nawet jednak gdyby przyjąć, że zarzuty pozwanych w tym zakresie są słuszne, nie można by mówić o niewykonaniu umowy, ale najwyżej o nienależytym wykonaniu jej części, co przy braku żądania obniżenia ceny czy podniesienia zarzutu potrącenia, na wynik sporu wpływu mieć nie mogło. Argument ten pozostaje także aktualny względem stwierdzenia przez skarżących rzekomego zniszczenia przez powoda drewnianych paneli między drzwiami wraz ze sztukaterią.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uzupełniania postępowania dowodowego w kierunku postulowanym przez pozwanych w wywiedzionym środku odwoławczym. Przede wszystkim wskazać należy na niekonsekwencję skarżących, którzy nie podnieśli prawnoprocesowego (a zatem wiążącego) zarzutu w zakresie oddalenia wniosków dowodowych. Niezależnie od tego oba dowody, tj. z opinii biegłego oraz oględzin, uznać należało za nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 235<sup>2</sup> §1 pkt 2 k.p.c. w kontekście też dowodowych zaprezentowanych w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 63-63). W sprawie poza sporem pozostawało, że wykonane przez powoda okna i drzwi nie odwzorowują ściśle historycznej stolarki, a wartość zabranych rzekomo przez powoda klamek, pomijając niewykazanie tej okoliczności, była irrelevantna wobec braku zarzutu potrącenia.

Nietrafione okazały się także zarzuty naruszenia prawa materialnego, a konkretnie art. 65 §1 i 2 k.c.

Jak wskazano już wyżej, nie zostało wykazane, aby umowa między powodem a pozwanymi została zawarta wyłącznie dlatego, że powód był członkiem konsorcjum i w związku z tym znał uwarunkowania dotyczące wymiany stolarki okiennej i drzwiowej w kamienicy pozwanych. Wyjaśnione także zostało, że fakt występowania w kamienicy tylko starej, historycznej stolarki drzwiowej nie musiał oznaczać, że określenie „na wzór istniejącej” było równoznaczne z wymogiem stolarki identycznej.

Gołosłowne pozostało również twierdzenie, jakoby uczestnicząc w konsorcjum, powód miał obowiązek zapoznać się z całą dokumentacją przetargową, w tym w zakresie dotyczących ściśle odwzorowania historycznej stolarki, tj. z programem konserwatorskim i obmiarem. Pomijając brak formalnych podstaw do nakładania na powoda takiego obowiązku, zauważyć należy, że nawet jego istnienie nie byłoby równoznaczne z tym, że powód z dokumentacją taką się zapoznał. Nie pozostaje w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego stwierdzenie, że członek konsorcjum zainteresowany jest przede wszystkim zakresem swoich obowiązków, a te w rozpoznawanej sprawie, nakładały na powoda jako członka konsorcjum jedynie dostarczenie i zamontowanie okien, a nie ich przystosowanie do warunków zabytkowych. Niezależnie od tego zwrócić należy uwagę na fakt, że w dokumencie zatytułowanym „Program prac konserwatorskich elewacji budynku narożnej kamienicy przy ul. (...) w K.” wskazano, że stolarka okienna ma zostać poddana konserwacji, a nie wymianie (k. 83-85). Co więcej, ta wymieniona wcześniej na plastikową, zdaniem autorów opracowania, powinna zostać pozostawiona.

Niewątpliwie powód jest profesjonalistą działającym na rynku wymiany stolarki okiennej i drzwiowej, co nie jest równoznaczne z tym, że jest profesjonalistą w dziedzinie renowacji zabytków. Nie można też przypisywać przesądającego znaczenia zapisowi umownemu, zgodnie z którym część wynagrodzenia miała pochodzić ze środków (...),

w szczególności gdy się zważy, że powód już wcześniej w tym samym budynku montował okna, które waloru historycznego nie miały.

Pozwani występowali w relacji z powodem jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., albowiem wymiana okien nie pozostawała w związku z jakąkolwiek prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą. Niezależnie od tego, czy łącząca strony umowa zakwalifikowana zostanie jako umowa o dzieło czy mieszana łącząca elementy umowy sprzedaży i umowy o dzieło (art. 535 k.c. i art. 627 k.c.), jako że spór w sprawie ogniskował się nie wokół montażu okien lecz ich rodzaju, sięgnąć należało do przepisów art. 535 i nast. k.c. Powód dochował obowiązku informacyjnego dołączając do umowy załączniki graficzne. Poza sporem pozostaje, że zamówiona stolarka została zamontowana i pozwani z niej korzystają. Przy założeniu, że dostarczone okna i drzwi nie były zgodne z omawianą umową, sięgnąć należałoby do przepisów o rękojmi za wady. Pozwani nie skorzystali z żadnego z przysługujących im z tego tytułu uprawnień, przewidzianych w art. 560 i nast. k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy). Nie sposób przy tym odmowy zapłaty reszty wynagrodzenia traktować jako oświadczenia o żądaniu obniżenia ceny, a jeśli nawet, to pozwani nie udowodnili, o ile obniżenie to powinno nastąpić. Nie złożyli również oświadczenia o potrąceniu wierzytelności z tytułu szkody doznanej na skutek utraty finansowania, pomijając w tym miejscu kwestię niewykazania szkody z tego tytułu czy jej wysokości. Ubocznie zauważyć należy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie byłby wystarczający do uznania, że brak dofinansowania pozostawał w związku z rodzajem stolarki zamontowanej przez powoda, albowiem ostatecznie nie doszło do odbioru prac przez konserwatora. Nie sposób też pominąć okoliczności, że proces montażu okien jest rozciągnięty w czasie, a pozwana była obecna przy instalowaniu okien i drzwi, a mimo tego nie zaleciła natychmiastowego zaprzestania montażu. Co więcej, §4 ust. 1 e umowy zobowiązywał pozwanych do potwierdzenia prawidłowych kształtów okien oraz rodzaju i koloru.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. Sąd odwoławczy nie dostrzegł, aby Sąd pierwszej instancji uchybił prawu materialnemu w zakresie nie objętym zarzutami apelacji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powoda ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).